



ks. dr Dariusz Salamon SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

ORCID: 0000-0003-2062-4649

email: dariusz.salamon@hotmail.com

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.23.010.19563>

OD REDAKCJI

EDITORIAL

Nasze sympozjum poświęciliśmy tematyce „Czas ludzi świeckich w Kościele”. Możemy się nieco zadziwić tym tematem, dlaczego wyróżniamy ludzi świeckich, skoro stanowią oni zdecydowaną większość społeczności Ludu Bożego. Konsekwentnie możemy powiedzieć, że świeccy od początku istnienia Kościoła mają swój czas. Tym bardziej dotyczy to kobiet, bez których nasze kościoły świeciłyby pustkami...

A jednak podjęcie takiego tematu nie jest przypadkowe. W Rzymie trwa pierwsza sesja XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów na temat synodalności. Na skalę dotąd niespotykaną biorą w niej udział wierni świeccy. Jak czytamy w liście opublikowanym przez uczestników tej sesji: „Po raz pierwszy, z inicjatywy papieża Franciszka, mężczyźni i kobiety zostali zaproszeni, na mocy ich chrztu, do zasiadania przy tym samym stole [razem z biskupami], aby wziąć udział nie tylko w dyskusjach, ale także w głosowaniach tego zgromadzenia synodu biskupów. Razem, w komplementarności naszych powołań, charyzmatów i posług, intensywnie słuchaliśmy słowa Bożego i doświadczeń innych”.

Dzieje się coś nowego w Kościele: synod zarezerwowany dotąd dla biskupów staje się zgromadzeniem otwartym na udział osób świeckich – jest to niewątpliwie znak czasu.

Jednakże nie jest to zupełna nowość w Kościele, który wiernym świeckim już nieraz poświęcał swoją uwagę. II Sobór Watykański w Konstytucji *Lumen gentium* mówił chociażby o powszechnym kapłaństwie wszystkich wierzących, wynikającym z sakramentu chrztu, oraz o nadprzyrodzonym zmyśle wiary, który cechuje ogół wiernych. Wydał też oddzielny dekret poświęcony apostołstwu świeckich. W czasach św. Jana Pawła II ukazało się kilka dokumentów poświęconych wiernym świeckim, jak chociażby adhortacja apostołska *Familiaris consortio* z 1981 roku, poświęcona rodzinie, adhortacja *Christifideles laici* o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie z 1988 roku czy list apostołski *Mulieris dignitatem* o godności i powołaniu kobiety z tego samego roku. Mamy zatem do dyspozycji wielkie bogactwo refleksji Kościoła na temat roli świeckich w Kościele.

Mimo to proces wcielania się tej refleksji w życie konkretnych wspólnot kościelnych potrzebuje czasu i zapewne mamy przed sobą jeszcze wiele do zrobienia. W tym kontekście wspomnę ostatni zjazd teologów fundamentalnych w Pelplinie, podczas którego s. Tereza Huspeková, jadvizanka, mówiła o roli kobiet w kościelnych strukturach decyzyjnych. Dotyczyło to Kościoła polskiego. Nie chodziło wprost o sprawowanie władzy, ale o jakikolwiek wpływ na decyzje podejmowane w Kościele. Okazuje się, że pomimo iż prowadząstwo kościelne daje w tej materii dość spore możliwości, to jednak w praktyce są one mało wykorzystywane, czyli w efekcie świeccy, a w tym kobiety, słabo uczestniczą w takich gremiach. Tyle s. Huspeková.

Równocześnie, jak się wydaje, pewną nadzieją napawają powstające na naszych oczach wspólnoty, gdzie świeccy są coraz bardziej zaangażowani w roli liderów, nauczających, jak chociażby Szkoły Nowej Ewangelizacji czy wspólnota Strumienie Życia, które istnieją w kilku naszych parafiach.

Cieszymy się, że te zwiastuny rozwoju Kościoła na tej płaszczyźnie zaznaczają swoją obecność. Niemniej mamy przed sobą chyba jeszcze długi proces. Zapewne synod o synodalności przyniesie w tej materii nowe i wyraźne impulsy.

My chcemy w naszej aktualnej refleksji włączyć się również w ten proces rozeznawania znaków czasu, a szczególnie tego znaku, jakim jest potrzeba większego dopuszczenia i zaangażowania wiernych świeckich w odpowiedzialność za misję Kościoła dzisiaj. Niech temu posłużą nasze sympozjum.

ks. dr Dariusz Salamon SCJ

redaktor naczelny